Nr. 436. **Kraków, Niedziela 22 Września 1907.** **Rok XXVI.**

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

omer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. Numer popołudniowy codziennie prócz niedziel i świąt.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie:
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką pocztową	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 hal.
z dwurazową „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w państwie niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do ADMINISTRACYI „NOWEJ REFORMY" w Krakowie.
Adres Redakcyi i Administracyi: KRAKÓW, ULICA JAGIELLOŃSKA 10. — Telefon Nr. 41.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. OLSZEWSKIEGO, ulica Kilińskiego 2 i w BIURZE PLOHNA ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

ZAMIEJSCOWA: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; MIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska. — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18.

ZAMIEJSCOWĄ PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmują: We LWOWIE Biura dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W PRZEMYŚLU Heszeles. — W JAROSŁAWIU A. Amster. — W WIEDNIU Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu) — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W PARYŻU Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur Rue Rougemont 61.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — NADESŁANE po 60 h. od wiersza za każdy raz.
GŁOSY PUBLICZNE po 2 Kor. od wiersza. Układ tabelaryczny cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.
ZAŁĄCZNIKI do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 K. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 K. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Najważniejsze wiadomości, podane w dzisiejszym numerze „N. Reformy".

Zamierzone zwołanie parlamentu na 10 października. — Nowe rozruchy w Odessie. — Tajemniczy napad na Tołstoja. — Pogłoska o podróży Wilhelma II do Albanii. — P. Reger odstępuje mandat p. Daszyńskiemu.

Sprawy wewnętrzne.

(Telegramy „N. Reformy" z 22 września).

Termin zwołania Rady państwa.

Wiedeń. Jak do „Polnische Correspondenz" z dobrze poinformowanej strony donoszą, w miarodajnych kołach istnieje zamiar zwołania austryackiej Rady państwa równocześnie z otwarciem węgierskiego Sejmu na dzień 10 października. Dotyczące rozstrzygnięcie jeszcze nie nastąpiło. Stanowcze ustalenie terminu zwołania Rady państwa będzie zależało także od dalszego przebiegu rokowań ugodowych.

Sprawa ugody.

Wiedeń. W łonie rządu mimo przerwy w rokowaniach ugodowych panuje nieustanna czynność w związku z ugodą. W ostatnich dniach odbyły się liczne konferencye komisyj fachowych, a onegdaj odbyła się kilkugodzinna Rada ministrów, która, jak twierdzą, zajmowała się propozycyami kompromisowemi dla rokowań, które mają się na nowo rozpocząć z początkiem października. Według innej wersyi Rada ministrów zajmowała się przedewszystkiem mającem się unormować stosunkiem wzajemności między Austryą a Węgrami na wypadek rozbicia rokowań.

Organizacya Niemców w Galicyi.

Lwów. Wczoraj odbyło się w sali Ruskiego Sokoła zgromadzenie galicyjskich i bukowińskich Niemców w sprawie organizacyi. Wybrano zarząd. Podczas obrad grupa młodzieży demonstrowała przed lokalem, przyczem wybito kilka szyb. Policya wkroczyła i demonstranci ustąpili. Dalsze obrady odbywały się do godziny 9½ wieczorem pod osłoną policyi.

Sejmy.

(Tel. „N. Reformy" z 22 września.)

Lwów. Subkomitet komisyi dla reformy wyborczej przyjął na wczorajszem posiedzeniu w dalszym ciągu dyskusyi szczegółowej paragrafy do 16 włącznie, projektowanego przez Wydział kraj. regulaminu, dodając ze swej strony drobne poprawki.

Na posiedzeniu komisyi reform agrarnych referował pos. Skałkowski w sprawie utworzenia krajowej centralnej kasy dla spółek rolniczych. Komisya przyjęła wniosek Wydziału krajowego, proponujący, aby Sejm upoważnił Wydział krajowy do przeprowadzenia wszelkich czynności, celem najrychlejszego wprowadzenia w życie centralnej kasy dla spółek rolniczych.

Koło polskie krakowskie odbyło wczoraj kilkogodzinne poufne obrady. Dalszy ciąg obrad odbędzie się w poniedziałek rano.

Z Sejmu bukowińskiego.

Wiedeń. „Deutsch Nationale Correspondenz" donosi z Czerniowiec, że projekt reformy wyborczej do Sejmu, przedłożony Sejmowi, wywołał w kołach niemieckich niezadowolenie, Niemcy bowiem żądają, aby im i żydom przyznano na Bukowinie 15 mandatów.

Z Sejmu dolno-austryackiego.

Wiedeń. Komisya wyborcza Sejmu dolno-austryackiego po krótkiej dyskusyi przyjęła przedłożony Sejmowi projekt nowej ordynacyi wyborczej do Sejmu, podwyższając jedynie liczbę mandatów ze 110 na 112. Wiedeń wybierać będzie 38 posłów.

Z Rosyi i zaboru rosyjskiego.

(Telegramy „N. Reformy" z 22 września.)

Tajna drukarnia.

Warszawa. Wykryto tu tajną drukarnię polskiej partyi socyalistycznej, przyczem znaleziono dwie pospieszne maszyny ręczne, kilka pudów czcionek, 10 kaszt, złożoną jedną stronicę gazety „Robotnik" i proklamacyę P. P. S., 4 klisze, przygotowane do druku „Robotnika", „Górnika" i „Łodzianina", 5000 egzemplarzy „Robotnika", rewolwer, naboje, korespondencyę, książki i proklamacyę.

Z sądów wojennych.

Warszawa. Sąd wojenny skazał na 2 lata 8 miesięcy ciężkich robót Izaaka Nekela, oskarżonego o należenie do socyal-demokracyi Królestwa Polskiego i Litwy.

Za obrazę majestatu skazał sąd wojenny szeregowca rjazańskiego pułku piechoty w Lublinie, Nikifora Kruczkowa, na 2 miesiące aresztu.

Przy ułaskawieniu 10 członków komitetu starachowickiego P. P. S., skazanych na karę śmierci, zamieniono karę: Słupskiemu i Ostrowskiemu na bezterminowe roboty ciężkie; Głowaczowi, Dąbrowskiemu i Żmijewskiemu na 20 lat; braciom Bonaczkowskim, Teofilowi Dąbrowskiemu i Szlezyngerowi — na 15 lat robót ciężkich.

Zamachy.

Sosnowiec. Pet. Ag. tel. donosi. W nocy na linii kolejowej z wystrzałem z rewolweru zabito celnika.

Tajemniczy napad na Tołstoja.

Petersburg. Podług doniesień dzienników z Moskwy, ostatniej nocy banda zbójecka podszedłszy pod zabudowania, należące do hr. Tołstoja w jego dobrach w Jasnej Polanie, rozpoczęła ostrzeliwać dom jego z rewolwerów i ze strzelb. Kiedy strażnicy nadbiegli, zbrodniarze uciekli, powrócili jednakże niebawem i dali salwę. Syn Tołstoja zawiadomił gubernatora w Tule, a ten zarządził śledztwo w sprawie tajemniczego zajścia.

Nowe rozruchy w Odessie.

Petersburg. Onegdaj wieczorem w Odessie na przedmieściu Mołdowanka przyszło ponownie do rozruchów, wywołanych przez związek ludzi rosyjskich. Przyszło do starcia „ludzi rosyjskich" z członkami związku „Młoda wola". Z obu stron padły strzały.

Statystyka sądów wojennych.

Petersburg. Jak donosi „Ruś", w czasie od dnia 15 sierpnia do dnia 15 września r. b. sądy wojenno-okręgowe wydały 31 wyroków śmierci. Na mocy wyroków tych stracono 28 osób.

Proces Stössla.

Petersburg. Pet. ag. tel. donosi. Najwyższy sąd wojenny karny w sprawie poddania Portu Artura zdecydował powołać 72 świadków ze strony podsądnych. Wraz ze świadkami oskarżenia, powołanych będzie 107 świadków. Proces rozpocznie się dnia 10 grudnia.

Wasilczykow zachwiany.

Petersburg. Stanowisko ministra rolnictwa Wasilczykowa jest zachwianem i ma on wkrótce podać się do dymisyi.

„Standart".

Petersburg. Według telegramu ministra dworu, uruchomiony jacht „Standart" przywieziono wczoraj do przystani. Jest nadzieja, że jacht będzie mógł wkrótce wypłynąć na morze.

Nowa publikacya Tołstoja.

Petersburg. Dzienniki ogłaszają dzisiaj wyjątki z broszury Tołstoja „Nie zabijaj". W broszurze tej nie ma nic godnego uwagi i przypomina ona inne prace Tołstoja.

Z Maroka.

(Tel. „N. Reformy" z d. 22 września.)

Tanger. Przybył tutaj krążownik „Galilee" z francuskim posłem Regnaultem na pokładzie.

Ofenzywa generała Drude.

Paryż. Agencya Havasa donosi: Telegram, jaki nadszedł wczoraj do rządu od generała Drude, donosi: Nie wierzę, aby rokowania, wdrożone z delegatami rozmaitych szczepów, mogły doprowadzić do rezultatu i wobec tego podejmę nanowo operacye.

Stanowisko Mulej Hafida.

Londyn. Do pism donoszą z Tangeru, że Mulej Hafid w uprzejmym liście, przesłanym europejskim reprezentantom w Tangerze, przyrzeka zamianować silny rząd i postarać się o stworzenie zaufania między Europejczykami a Marokańczykami. Mulej Hafid prosi mocarstwa, aby zachowały się neutralnie, dopóki Bóg nie rozstrzygnie, komu należy się tron.

Tanger. Rozpowszechnioną jest pogłoska, że Afa el Airnim przybył do Marakesz i został tam aresztowanym, ponieważ Mulej Hafid nie ufa mu. Mulej Hafid ma przygotowywać ekspedycyę do Casablanca. Wczoraj miał wyruszyć silny oddział żołnierzy Abdul Azisa z Tangeru w kierunku do Rabat.

Żądania Rajzulego.

Tanger. Ag. Havasa donosi: Przybył tu sekretarz Rajzulego z listami do angielskiego ambasadora. Rajzuli żąda w tych listach 50.000 funtów za wydanie Mac Leana. Żądanie to odrzucono.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy"

z dnia 22 września.

Sargard. Proboszcz Olszewski z Osieka został wczoraj skazany za przekroczenie § 130 lit. a ustaw państw. (paragraf ambony) na półtora roku więzienia i został natychmiast uwięziony. Organista Czaplewski skazany został na 6 tygodni więzienia.

Regulacya Dunajca.

Wiedeń. Jak się dowiaduje „Polnische Korespondenz", na następny rok przewidziane jest 440.000 koron na uzupełnienie regulacyi Dunajca i przeprowadzenie robót około zabudowania przestrzeni długiej na 5 klm. między Zgłobicami a Bogumiłowicami.

Podanie dezerterów.

Wiedeń. Gdy cesarz wczoraj przejeżdżał przez Mariahilferstrase, pewien żołnierz marynarki wrzucił do powozu podanie, które cesarz przyjął. Żołnierza tego, jakoteż towarzyszącego mu marynarza, aresztowano. Oświadczają oni, że uciekli z marynarki z powodu złego obchodzenia się z nimi, o czem zawiadamiają w podaniu cesarza.

Wilhelm II. w Albanii?

Rieka. Dziennik „Vilantia" przynosi nieprawdopodobną wiadomość, że cesarz Wilhelm wkrótce przybędzie do Albanii.

Kongres socyalistów niemieckich.

Essen. Na zjeździe socyalistów niemieckich wnioskodawca Liebknecht cofnął swój wniosek, aby agitacya antimilitarna była systematycznie prowadzoną i aby w tym celu wybrano stałą komisyę.

Kontrabanda.

Dortmund. Wczoraj rano udała się policya i urzędnicy cłowi na pokład przybyłej tu łodzi pakietowej „Maroko", aby stwierdzić, czy na okręcie tym niema zakazanego transportu broni. — Znaleziono 217.500 kabsli. Dwóch ludzi z załogi aresztowano i oddano władzom miejscowym.

Przesilenie gabinetowe w Bułgaryi.

Sofia. W gabinecie bułgarskim przyszło do silnych starć między ministrem rolnictwa Zenowiewem a ministrem oświaty Apostołowem. Zenowiew w liście otwartym zarzucił Apostołowowi, że przez brutalne postępowanie swoje z profesorami uniwersytetu obniżył cywilizacyę kraju. Apostołow prawdopodobnie ustąpi.

Kongres prasy.

Bordeaux. W obecności 400 delegatów stowarzyszeń dziennikarskich z całego świata, oraz licznych pań, odbyło się uroczyste otwarcie kongresu prasy. — Rząd reprezentował zastępca prefekta departamentu Gironde.

Prezydent Singer w mowie zagajającej wyraził pozdrowienie dla Francyi i dla prezydenta Fallieresa, oraz imieniem prasy wyraził podziękowanie min... [illegible] Dalej poświęcił on wspomnienie zmarłym członkom od czasu kongresu poprzedniego i wystosował apel do dziennikarzy, aby zawsze kroczyli naprzód drogą postępu. Przedstawiciel rządu francuskiego powitał następnie kongres i życzył zebranym owocnej pracy, oraz odczytał depeszę Pichona, w której ten zapowiada swe przybycie.

Generalny sekretarz Sannay złożył następnie sprawozdanie o czynnościach kongresu i czynnościach biura centralnego, oraz zawiadomił, że z okazyi 70-rocznicy urodzin Wilbranda wysłane zostały do niego życzenia kongresu. Wywody referenta przerywano kilkakrotnie oklaskami, szczególnie gdy wyrażał podziękowanie sekretarzowi Schweizerowi (Niemcy).

Po południu odbyło się pierwsze merytoryczne posiedzenie. Na porządku dziennym znajdował się referat „dziennikarskie sądy stanowe". Wieczorem odbył się bankiet.

Kortezy.

Madryt. Ponowne zebranie się Kortezów ustanowiono na 10 października.

Pamiętniki królowej Wiktoryi.

Magdeburg. „Magdeburger Zeitung" donosi z Londynu, że pamiętniki królowej Wiktoryi, obejmujące czas od roku 1837 do 1861, pojawią się dnia 1 października na specyalny rozkaz króla Edwarda. Dziennikom przed tym terminem nie wolno wydać żadnych wyjątków z tych pamiętników. Król Edward przesłał cesarzowi Wilhelmowi, cesarzowi austryackiemu, prezydentowi Rooseveltowi i Fallieresowi po jednym egzemplarzu tego dzieła. — Drugi tom pamiętników obejmie drugą połowę panowania królowej Wiktoryi i pojawi się również w niedalekim czasie.

Konferencya pokojowa w Hadze.

Haga. Na wczorajszem plenarnem posiedzeniu konferencyi pokojowej prezydent Nelidow przedłożył rezolucyę, polecającą zwołanie trzeciej konferencyi pokojowej koło roku 1915. Rezolucya ta została jednogłośnie przyjętą. Delegat rumuński wniósł, aby inicyatorowi konferencyi, carowi, wyrazić hołd. Pierwszy delegat austro-węgierski Mercy przyłączył się do tego wniosku, oraz prosił także, ażeby królowej niderlandzkiej wyrażono podziękowanie. — Wniosek delegata rumuńskiego i austro-węgierskiego został przyjęty, poczem Nelidow zamknął posiedzenie.

Cholera.

Petersburg. Pet. ag. tel. donosi: Według dotychczasowych relacyj, w guberniach Samara, Saratow, Niżny Nowogród, Astrachań, Jarosław, Baku, Wiatka, Symbirsk i innych, jakoteż w Kijowie i Jekaterynosławiu stwierdzono ogółem 4512 wypadków cholery, z tego 230 śmiertelnych.

Zamieszki w Chinach.

Hongkong. 2000 powstańców atakowało miasto Linczau, lecz ich odparto. Kapitan wojsk chińskich zginął.

Rosya i Japonia.

Tokio. Rząd japoński zwraca duchowieństwu rosyjskiemu cerkwie, kaplice i cmentarze prawosławne na półwyspie Kwantuńskim.

Odznaczenia w Japonii.

Tokio. (Doniesienie niemieckiego Towarzystwa kablowego). Markiz Ito oraz marszałkowie Jamagata i Oyama zostali podniesieni do stanu książęcego; radca stanu Imije oraz byli prezydenci ministrów Matinkata i Katsura zostali zamianowani markizami; admirał Togo został podniesiony do stanu hrabiowskiego.

Japończycy na Korei.

Tokio. (Niem. tow. kabl.) Japoński następca tronu uda się 10 października w otoczeniu wielkiej świty do Korei.

Tokio. B. Reutera donosi: Baron Lone zamianowany został generalnym rezydentem dla Korei.

Japonia i Ameryka.

Tokio. Prasa amerykańska upatruje nowe niebezpieczeństwo dla archipelagu Filipińskiego w zajęciu przez Japończyków wysepki Pratas. Prasa japońska odpowiada na te obawy w tonie ironicznym.

Z teatru.

„Cenzor moralności", komedya w 3 aktach, napisał Ignacy Nikorowicz.
Wznowienie **„Upiorów"** Ibsena.

W dorobku scenicznym swojskiej literatury lekki rodzaj komedyowy tak skąpo w ostatniej dobie jest reprezentowany, że z szczerem zadowoleniem powitać należy każde nowe pióro autorskie, próbujące sił swoich w tym rodzaju. P. Ignacy Nikorowicz szczęśliwą przeróbką sceniczną nie granej jeszcze u nas „Pani Walewskiej" Gąsiorowskiego zapisał się pod dobremi auspicyami w poczet autorów, pracujących dla sceny. Powodzenie przeróbki z powieści zachęciło go do napisania oryginalnego utworu, a że talent jego skłaniał się zawsze w kierunku lekkiego, pogodnego uśmiechu, więc szkic pomysłu swego rzucił na tło satyrycznej krotochwili, która układem, treścią, metodą pisarską, tworzoną jest na dobrych francuskich wzorach.

Główny pomysł „Cenzora moralności" jest bardzo szczęśliwy i oryginalny. Jakiś zamożny kapitalista zapisuje krewnym swoim milionowy majątek do równego podziału z warunkiem, że każdy z zapisobiorców sumiennie spełni warunek narzucony. A więc jednemu z kuzynów nakazuje przez cały rok wstrzymać się od picia alkoholu i niedozwolonych miłostek, drugiemu zakazuje brać kart do ręki, kuzynce stawia za warunek, aby przez rok zdobyła się na siłę prowadzenia się moralnie. Egzekutorem a raczej „cenzorem moralności" wspomnionej rodziny mianuje najstarszego z Mockich również obdarzonego kapitałem a słynącego ze swych katolickich zasad.

Ale „cenzor moralności" sam jest w kłopotach finansowych i na równi z innymi członkami rodziny łaknie zapisanych pieniędzy. A tu jak na złość kuzynkowie przy najlepszych chęciach nie mogą się zdobyć na hart ducha i ułatwić seniorowi rodziny danie zezwolenia na podniesienie spadku. Powstają stąd wielce krotochwilne zawikłania, które wprowadzają akcyę na właściwe tory satyrycznej farsy, wymagającej żywego i szybkiego tempa gry. Pokazuje się, że pani Ewa Molska, właścicielka dwóch podlotków, ciągle awanturuje się w przygodach miłosnych, że Ludwik gra w klubie jak dawniej, a Maryan nie może wyżyć bez kokot i szampana.

Cenzor jest niepocieszony. Z sytuacyi bez wyjścia wyprowadza go sekretarz, który głosząc filozoficzne zdanie, że najwyższem dobrem człowieka jest dar zapominania, radzi swemu pryncypałowi, aby zapomniał o zdrożnościach członków rodziny. Dobra rada skutkuje, a że w dodatku smutna prawda daje się pokryć pozorami, więc ostatecznie po skandalicznej scenie, w której tuzin dziewcząt uwiedzionych przyprowadza swe dzieci i błaga w ich imieniu o miłosierdzie nad „papą" — mięknie i daje zezwolenie na podjęcie spadku.

Na tym motywie snuje się akcya farsy, trzymana w tonie lekkim, dostatecznie płytka, aby budzić co chwila wybuchy wesołości galeryi, a oklaski całej widowni, rozbawionej doskonałą grą aktorską.

Bo trzeba przyznać, że „Cenzor", mimo jak zawsze nazbyt wolnego tempa, w poszczególnych rolach granym był doskonale. Wybornym był p. Zelwerowicz w roli „cenzora", spokojny i pełen katońskiej powagi, poza którą kryje się stary rozpustnik. Z dużym humorem grali swe role pp. Mielewski i Kosiński, a p. Zimajer-Rapacka jako wdówka dobrze uchwyciła ton roli, okraszonej finezyą i pustotą, a trzymanej w artystycznych ramach. Niemniej świetnie grane były trzy charakterystyczne role farsy, z których każda miała swój odrębny wyraz dosadnej charakterystyki. Tu pierwszeństwo należy się p. Bończy, który z drobnej rólki Matejskiego stworzył małe arcydzieło. Doskonałym był p. Węgrzyn w roli służącego Tomasza, a p. Grabowski rolą Lola dowiódł, że w zakresie ról komicznych może z najlepszym skutkiem sił swych próbować. Dużo werwy i pogody wniosły wreszcie w drobniejszych swych rolkach panie Brodzka, Czechowska, Orlicz i Janiczówna.

Sukces śmiechu szczerego i często oklaskami podkreślanego może być dobrą wróżbą dalszych przedstawień „Cenzora moralności", który jako pierwsza próba musi się spotkać z zachęcającą oceną.

W szeregu wznowień bieżącego tygodnia zasługuje na podkreślenie piątkowe wznowienie „Upiorów" Ibsena w nowej częściowo obsadzie. Wstrząsający dramat autora „Dzikiej kaczki" należy do tych dzieł, które mogą zająć trwałe miejsce w repertoarze o tyle tylko, o ile wszystkie bez wyjątku role złożą się na wysoce artystyczny ansambl, stojący na wyżynie podniosłych myśli autora. Znakomita gra p. Sosnowskiego w roli pastora Mandersa, p. Solskiego w roli Engstranda i pani Wysockiej w roli Heleny Alwing, nie wypełniają jeszcze wszystkich linij konturu arcydzieła norweskiego pisarza. Rola Oswalda w grze p. Kosińskiego miała wiele pięknych rysów, w których talent artysty rzucał silniejsze błyski, ale całość nie stała jeszcze na tej wyżynie popisu, który utrwala życie dramatu Ibsena na scenie. Dopóki więc wszystkie poszczególne role i całość, jako taka, nie zharmonizują się w jednolity pełen siły i grozy ton — „Upiory" nie mogą stanąć w równym rzędzie z temi na popis przygotowanemi dziełami, któremi scena nasza bez zastrzeżeń ma prawo się chlubić.

W. Pr.

Kronika.

Dziś:

Kraków, niedziela 22 września

Kalendarzyk kościelny: 7 Bol. N. M. P. i Tomasza

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 5 min. 28, zachód o godz. 5 m. 39; długość dnia godzin 12 min. 11.

„Eleuterya": wieczorem odczyt p. dra Zofii Daszyńskiej-Golińskiej.

Strzelnica: popołudniu strzelanie konkursowe o fanty.

Festyny: Klubu sportowego „Cracovia" w Parku dra Jordana; Czytelni akademickiej w Podgórzu w Parku na Krzemionkach.

Cyrk Edisona: 2 pierwsze przedstawienia kinematograficzne o godz. 4 popoł. i o 8 wieczór.

Teatr miejski w Krakowie: „Cenzor moralności", komedya w 3 aktach Ign. Nikorowicza (po raz drugi).

Repertuar teatru lwowskiego: W niedzielę 22 b. m. [illegible] popoł. „[illegible]rowane koło"; wieczór o godz. 7 „Cyganerya".

Wieczór Pieśni odbędzie się w piątek dnia 27 b. m. w sali starego teatru. Na wieczorze śpiewać będzie Tadeusz Łowczyński. Program wypełnią: Arya Kirkora z „Goplany" (Żeleński). Arya z „Manru" (Paderewski). Morel (Moniuszko). Smutno (Noskowski). Pieśń majowa (Gall). Pieśń Ossyana z „Werthera" (Massenet). Arya z „Toski" (Puccini). Arya z „Carmen" (Bizet). Asra (Rubinstein). „Im wunderschönen Monat Mai" (Schumann). Die Prinzessin (Grieg). Verborgenheit der Frühling (Wolf). Piosnka Wasyla (Świerzyński). Tęsknica (Jachimecki), „Pieśń na pożegnanie" Samuela ze Skrzypnej Twardowskiego (Walewski). Stara piosenka (Raczyński). O Kasi i królewiczu (Br. Wolfsthal).

Początek wieczoru o godz. 7½.

Wiadomości osobiste. Dyrektor Muzeum narodowego, dr Feliks Kopera, powrócił z urlopu i z dniem dzisiejszym rozpoczął urzędowanie.

W Czytelni robotniczej im. Kilińskiego (Rynek gł. l. 12) odbędzie się w poniedziałek d. 23 b. m. o godz. 8 wieczorem odczyt p. Wili Tabaczyńskiej, p. t. „Wyzwolenie" Stanisława Wyspiańskiego. Wstęp wolny.

Pokąsany przez psa. Na stacyę ratunkową zgłosił się wczoraj p. A. R., 25-letni handlowiec, którego pokąsał jakiś pies w ogrodzie botanicznym. Po opatrzeniu polecono p. R. udać się do zakładu dra Bujwida dla dalszego leczenia.

Znaczna kradzież. Na inspekcyę dyrekcyi policyi zgłosił się wczoraj p. Ignacy Korecki z Krowodrzy murowanej i doniósł, że służąca jego Stanisława Mensycka, licząca lat 20, rodem z Królestwa Polskiego, wyszedłszy wczoraj do miasta za sprawunkami, do domu dotąd nie wróciła. Po odejściu spostrzeżono brak 170 koron, wielu części garderoby, oraz brak paszportu, za którym służyła. Kradzież tę musiała Mensycka już dawniej uplanować i dopiero wczoraj korzystając ze sposobności, że nikogo w domu nie było, plan wykonała. Policya wdrożyła za zbiegłą poszukiwania.

Kradzież w piwnicy. W nocy z dnia 20 na 21 b. m. zakradli się niewiadomi sprawcy do piwnicy p. Lankosza, zamieszkałego przy ulicy Morgensterna i skradli stamtąd znaczną ilość wędlin. Sprawców wyśledzono i aresztowano. Są to: Józef Rozynay i Leon Rokuta. Część wędlin spożyli a część zakopali w ziemi.

Pogotowie ratunkowe opatrzyło wczoraj Małgorzatę Wojciechowską, żonę węglarza, którą mąż silnie pobił.

Wielki festyn jesienny, połączony z koncertem 100 p. p., odbędzie się dziś w parku na Krzemionkach za staraniem „Czytelni akademickiej podgórskiej". Początek o godz. 2 popołudniu. Wstęp 40 hal., dla studentów i dzieci 20 hal.

Z podgórskiej kroniki policyjnej. Onegdaj po południu biura ekspozytury policyi były widownią niezwykłego zajścia. O godzinie 5 wpadł na policyę młody człowiek na pół rozebrany, bez butów i z jękiem począł opowiadać, że właśnie wydarł się z rąk oprawców, którzy mu chcieli życie odebrać. Podał on dalej, że przy ulicy Lwowskiej w

Podgórzu znajduje się w piwnicach fabryka wędlin z ludzkiego mięsa, gdzie już 15 osób na ten cel zabito i że on właśnie miał być z kolei zabity. Wreszcie zaczął twierdzić, że ma już brzuch rozpruty Ta dopiero relacya wprowadziła słuchających na myśl, że mają do czynienia z waryatem. Dalsze dochodzenie sprawdziło to w zupełności. — Obłąkany liczy lat 24, nazywa się Kazimierz Pietrucha i jest z zawodu blacharzem. Już kilkakrotnie popadał w szał, cierpiąc stale na zboczenie umysłowe, przejawiające się w manii prześladowczej Oddano go pod opiekę magistratu.

Na tandecie podgórskiej przytrzymano na gorącym uczynku kradzieży dwóch nieletnich przestępców. Są to. 12-letni Gerson Herstein, znany policyi amator podręcznych torebek i 16-letni Majer Eisen. Obaj operując na placu tandełnym, skradli pewnemu majstrowi szewskiemu zegarek srebrny z łańcuszkiem. Skradzionych przedmiotów nie odebrano im, gdyż podali je trzeciemu wspólnikowi.

Rezygnacya pos. Regera. „Naprzód“ podaje, że socyalistyczny poseł gmin wiejskich okręgu Frysztat-Bogumin Śląsku, p Tadeusz Reger, wystosował do prezydenta Izby poselskiej dra Weiskirchnera list z zawiadomieniem iż składa swój mandat poselski do Rady państwa.

O ustąpieniu p. Regera zadecydowała konferencya mężów zaufania okręgu wyborczego Frysztat-Bogumin w tym celu aby w jego miejsce przy wyborze uzupełniającym przeprowadzić wybór p. Daszyńskiego.

Wynik wpisów w kresowych szkołach T. S. L. na rok szkolny 1907/8 wypadł nader pomyślnie. Mimo wytężającej i w środkach nie przebierającej agitacyi Niemców i Czechów, by połów dusz polskich dzieci był jak najobfitszy, dzięki skutecznej pracy nauczycieli T. S. L. i czujności Zarządu głównego T. S. L., a przedewszystkiem ustalającej się dobrej opinii szkół samych wśród ludności polskiej, do szkół T S. L. na kresach zachodnich wpisało się 1205 dzieci polskich, a liczba ta niezawodnie jeszcze się podniesie. W szczególności wpisało się do szkoły im. T. Kościuszki w Białej 570 dzieci, w Leszczynach 184 dzieci, w Hałcnowie 57 dzieci, w Mor. Ostrawie 278 dzieci do szkoły, a 84 do ochronki, oraz do klasy przygotowawczej polskiego Seminaryum naucz. w Białej 32 uczniów. Nadmienić należy, iż przy szkole w Mor. Ostrawie utworzono nową klasę równoległą i eksponowano ją w przyległym Przywozie, gdzie mieszka bardzo wielu Polaków, pozbawionych dotąd szkoły, nadto w miejscowości tej otwarto filialny oddział ochronki polskiej dla dzieci robotników. Wynik wpisów jest z jednej strony objawem skutecznej pracy T. S. L., z drugiej zaś winien stać się podnietą dla całego społeczeństwa polskiego, by pracę tę i działalność jak najwydatniej popierało, nie szczędząc ofiar. Pierwszy zwłaszcza rok istnienia polskiego Seminaryum w Białej, zaznaczony tak pięknym wynikiem wpisów, powinien wywołać jak najwydatniejszą ofiarność tak jednostek, jak też i instytucyi publicznych, oraz powiatów kresowych, którym ten zakład i to ognisko oświaty narodowej przedewszystkiem będzie służyło. Wszelkie datki i najdrobniejsze choćby ofiary kierować należy pod adresem Zarządu głównego T. S. L. w Krakowie, Floryańska 15.

Walka z gruźlicą. Z Wiednia telefonują: Piąta międzynarodowa konferencya w sprawie walki z gruźlicą została wczoraj zamkniętą. — Następna konferencya odbędzie się w Stanach Zjednoczonych.

Napad bandycki w Montreux. Z Berna Szwajcarskiego telegrafują: Jeden ze sprawców zamachu na kasyera w banku w Montreux twierdzi, że jest rosyjskim rewolucyonistą i że przedtem bawił w Genewie i Bernie. Aresztowany austryacki poddany, podejrzany o współudział w rabunku, miał przy sobie 2500 fr.

Wandalizm w Louwrze. Z Paryża telegrafują: Wielką sensacyę wywołuje tu uszkodzenie w Louwrze słynnego obrazu „Olimpia“ Maneta. Sprawca pokrajał obraz nożem.

Opancerzone wagony w Rosyi. „Stolicznoje Utro“ donosi z Ekaterynosławia: Tutejszy generał-gubernator wydał postanowienie obowiązujące wszystkie banki pod groźbą 3000 rubli kary lub zamknięcia na 3 miesiące w więzieniu, do wysyłania artelszczyków w drogę kolejami tylko w wagonach opancerzonych, które mają być budowane na rachunek banków.

Katastrofa kolejowa. Z Meksyku telegrafują: Według ostatnich wiadomości o zderzeniu pociągów koło Zucarnation, liczba zabitych wynosi 63.

Odznaczenia. „Wiener Ztg“ ogłasza: Cesarz zezwolił, aby radcy dworu i prezydentowi sądu obwodowego w Tarnopolu drowi Michałowi Stefko wyrażono z okazyi przeniesienia na własną prośbę w stan spoczynku, najwyższe uznanie za wieloletnią gorliwą służbę.

Ruch przyjezdnych.

Kraków, 22 września.

GRAND-HOTEL: Hr. Andrzej Morstin z Krakowa, Leon Dolański z Baranowa, Teodor Schrader z Drezna, George Smith z Londynu, Hana Gruener z Wiednia, Alan Watson z Londynu, Br. Julian Brunicki z Podhorzec, Henryk Michel z Podgórza, Jan Roesser z Podgórza, Józ. Plattard z Dombrowy, Paweł Schlesinger z Wiednia, Rysz, Beekman z Jaromierza.

HOTEL SASKI: Fr Denker z Bremy, Anna Kłossowska i Stefania Piotrowska z Charkowa (Rosya), Leop. Frisch z Wiednia, Antoni Schoenhuber ze Lwowa, Dr Edmund Hoffmann z Schandau, Zygmunt Lastowiecki z Kańczugi, Adam Tustowski z Warszawy, Józef Haller z Minowic.

HOTEL POLLERA: Marya Stojowska z Dymentu, Maksym. Sebauer z Berlina, Jarosław Prouza z Klattau, Marya Krajewska ze Staszowa (Król. Pol.). Felic. Dembowski z Borysławia, Helena Bilińska z córkami z Żółkwi, Miecz. Bieliński z Brzostka. Helena Hajda z Drohobycza, Klotylda Tertil z Tarnowa, Stan. Kaucki z żoną z Wiednia.

HOTEL CENTRALNY: Maks. Paradiesthal ze Lwowa, Wład. Slewiński z Poronina, Stanisław Piętak z synem ze Lwowa, Zdzisław Bączkowski ze Lwowa. Stanisław Czerny, Stanisław Szczawiński z Łętkowic (Król Pols.), Bolesław Klimowicz z Górki Narodowej, Antoni Ziembiński z Sosnowca, Karol Hauschild z Ustrzyk Dolnych, Włodz. Rozow z Kijowa.

HOTEL POD RÓŻĄ Drowa Józefina Nawroczyńska z Miechowa (Król. Pol.), Józefina Munkary z Wiednia Wacławowie Wesołowscy z Król. Pols Walery Borzęcki z Miechowa. Ks. Wojciech Janas z Andrychowa, Ks. Wincenty Dąbrowski z Raniszowa, Ks. Franciszek Souc z Markowa, Prof. Leon Silberman z Krakowa, Mar Więckowski z Żegiestowa, Anna Turek ze Lwowa. Mich. Bulwarski z Piotrkowa (Król. Pol.), Franc Girtler z Krems nad Donem, Józef Jarvić z Będzina, Ks. Kazim. Aktyl z Buska, Zwiernicki ze Zwiernika, Kazim. Wajdowicz z Wiednia, Marya Korwat z Częstochowy Stan Łuczycki z Król. Pol Kaz. Serlak z Świątnik, Charles Teresdu z Kairu.

HOTEL KRAKOWSKI: Generałowa Kamilla Horwatt z Charbina (Mandżurya), Władysława Klonowska z córkami z Gliwic, Zofia Piramowicz z Łowicza. Medard Kawecki ze Lwowa, J Brzeziński z Niska, Rotmistrz M. Puchtajewicz z Michałowic, Mieczysław Skulinowski z żoną z Tarnowa, Ks. J. Chwistek z Kielc, Ks. P. Czerna z Xiąża Małego, Janowie Olszewscy z Krasnosielska (Król Pol.), D. Ter-Abakunjanc z Temirhanszura (Kaukaz), A. Cehak ze Stanisławowa, J Schmid z Gliwic, R. Hieksch z Łodzi, M. Kapliński z Gliwic, F. Weigel z Niepołomic, M. Brentano z Fiume Hektorowie Hulajnicy z Ważenic (Król. Pol.).

Odpowiedzialny redaktor i wydawca
Michał Konopiński.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca Drukarni L. K. Górski.